

Kamil Kosztowny

Buntownicy czy reformatorzy? Z badań nad konfederacją Maćka Borkowica

Nie sposób zrozumieć interesującego nas zjawiska, jakim była konfederacja Borkowica, bez przyjrzenia się wydarzeniom związanym z jej dziejami. W dotychczasowych badaniach być może poświęcano im zbyt wiele miejsca, przynajmniej w zestawieniu z wysiłkiem wkładanym w analizę samego aktu konfederacji. Niewątpliwie jednak należy się tym kwestiom ogląd krytyczny. Powodem krytycznego spojrzenia jest fakt, że nie potrafimy jasno stwierdzić, które z tradycyjnie przypisywanych dziejom konfederacji wydarzeń rzeczywiście były z nią związane, które zaś intuicyjnie zostały z nią powiązane.

Rozboje i kradzieże

W pierwszej kolejności musimy zwrócić uwagę na przekaz Jana Długosza. Z jednej strony podyktowane jest to faktem, że to właśnie on jako pierwszy odniósł się do interesujących nas zdarzeń, z drugiej zaś – jego relacja rzutowała na poglądy całych pokoleń historyków, co niejednokrotnie było powodem jednostronnych ocen badanego przez nas zjawiska.

Długosz nie wspomina nic o samej konfederacji, co najpewniej wynika z faktu, że nieznany był mu akt jej zawiązania. Przedstawia jedynie historię Macieja Borkowica, który pomimo znacznego majątku i urzędu wojewody najpierw miał wspierać rozbójnictwo, a później już otwarcie parać się nim¹. Konsekwencją uprawiania tego procederu miał być dla Borkowica nakaz wyrzeczenia się tych praktyk oraz zaprzysiężenia wierności królowi. Ponieważ postępowania swego wojewoda poznański nie zmienił, władca ujął go w Kaliszu, po czym – umieściwszy w zamku w Olsztynie – zamorzył głodem².

Opowieść piętnastowiecznego kronikarza możemy częściowo oprzeć na innych źródłach³. Wiemy, że 16 lutego 1358 r. w Sieradzu Maciej Borkowic

¹ Joannis Dlugossii Senioris Canonici Cracoviensis, *Opera Omnia*, Vol. XII: *Historiae Polonicae*, red. A. Przezdziecki, Kraków 1876, s. 270.

² *Ibidem*.

³ W tej kwestii: A. Semkowicz, *Krytyczny rozbiór „Dziejów polskich” Jana Długosza (do roku 1384)*, Kraków 1887; W. Hejnosz, *Uwagi o konfederacjach w średniowiecznej*

złożył Kazimierzowi Wielkiemu przysięgę wierności⁴. Z zapiski kommemoratywnej klasztoru lubińskiego wiemy również, że król uwięził i zgładził wojewodę⁵. Owa zapiska znajduje się pod datą 8 lutego. Antoni Gąsiorowski wskazał rok 1360 jako najbardziej prawdopodobny dla całego zajścia⁶. Zwrócił on uwagę, że Kazimierz Wielki przebywał w Kaliszu na początku 1359 oraz w 1360 r., z tym, że druga data jest bardziej prawdopodobna z racji zmiany na palacji poznańskiej (4 marca 1360 r. wojewodą poznańskim był już Pasek z Benic⁷).

Za relacją autora *Annales seu cronicae incliti Regni Poloniae* początkowo podążyli w swych opiniach o konfederacji Borkowica historycy. Adam Naruszewicz jako pierwszy skojarzył opowieść kronikarza z konfederacją, z czego wysnuł wniosek, że poza samym rozbójnictwem, wojewoda poznański mógł być zamieszany w bunt przeciw królowi⁸. Joachim Lelewel już całkiem przyjął fabułę piętnastowiecznego kronikarza. Nie dostrzegł on istnienia związku rycerskiego i całej sprawie nadał jedynie charakter kryminalny⁹.

Choć posługiwali się już zupełnie innym aparatem krytycznym, ale jednak w dalszym ciągu obarczeni brzemieniem poglądów Długosza byli Aleksander Brandowski¹⁰ i Józef Szujski¹¹. Dostrzegając kolejne okoliczności łączące sięzarówno z konfederacją, jak i z samym wojewodą poznańskim, nie podważali jednak przekazu o rozbójniczym charakterze działalności Borkowica.

Polsce, „Kwartalnik Historyczny” 1937, t. 51, z. 4, s. 667–688; R. Grodecki, *Konfederacje w Polsce Piastowskiej*, „Sprawozdania z Czynności i Posiedzeń Polskiej Akademii Umiejętności” 1936, t. 41, nr 3, s. 86–91,

⁴ *Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski*, t. 3, Poznań 1879, nr 1377.

⁵ *Monumenta Poloniae Historica. Series nova*, Vol. V, Warszawa 1961, s. 611: „Mathiae palatyni Posnaniensis apud regem Casimirum in carcere detenti ac ibidem mortui.”

⁶ A. Gąsiorowski, *Maciej Borkowic*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 19, Wrocław 1974, s. 8.

⁷ KDW III, nr 1416.

⁸ A. Naruszewicz, *Historia narodu polskiego*, t. 5, red. K. J. Turowski, Kraków 1860, s. 235.

⁹ J. Lelewel, *Historia polska do końca panowania Stefana Batorego*, Warszawa 1962, s. 209: „Najazdy i rozboje częstokroć u najpierwszych panów otuchę znajdowały, od nich kierowane. Nie pomogły w tej mierze czynione przestrogi od Kazimierza Maciejowi Borkowiczowi herbu Napiwonia wojewodzie poznańskiemu, a niedotrzymane złożone przyrzeczenie usatkwowania się przymusiły króla do ostateczności. Wojewoda osadzony (r. 1358) w Olsztynie w głębokiej wieży, tam głodem życia dokonał”.

¹⁰ A. Brandowski, *Baron Maciej Borkowicz. Umorzony w roku 1358 r. wojewoda poznański*, Poznań 1879, s. 41 i n.

¹¹ J. Szujski, *Maćko Borkowic, wojewoda poznański i pierwsza konfederacja rycerska roku 1352*, [w:] idem, *Opowiadania i roztrząsania*, t. 3, Kraków 1888, s. 132.

Jasno stwierdzić trzeba, że w świetle przytoczonych tu źródeł nie możemy przypisywać ani Maćkowi Borkowicowi, ani tym bardziej całej konfederacji charakteru rozbójniczego, co miało miejsce zwłaszcza w starszej historiografii. Poza przedstawionym *argumentum ex silentio* przemawia za tym również akt konfederacji, w którym wyraźnie piętnuje się i wyłącza spod wzajemnej solidarności osoby, dopuszczające się czynów o charakterze kryminalnym.

Zabójstwo wojewody kaliskiego Beniamina

O zdarzeniu tym wiemy z dwóch niezależnych od siebie źródeł. Pierwszym z nich są *Spominki gnieźnieńskie*. Czytamy w nich: „Item anno MCCCLVIII occiditur Beniamin palatinus Polonie a Maczkone ibidem eciam palatino et Sandiwogio et a Scora”¹². Fakt ogólnego tylko nazwania Beniamina mianem wojewody oraz wyjątkowo krótki okres sprawowania przez niego urzędu sprawił, że ten wpis *Spominek gnieźnieńskich* traktowany był długo z dużą podejrzliwością. Aleksander Brandowski¹³ i Józef Szujski¹⁴ negowali możliwość zajmowania przez Beniamina palacji kaliskiej. Pierwszy z nich utożsamiał zamordowanego z dziedzicem Jarocina, należącym do konfederacji. W rzeczywistości, poza przytoczoną powyżej wzmianką, informacje potwierdzające posiadanie palacji przez Beniamina możemy odnaleźć w procesach spadkowych z przełomu XIV i XV w., w których wdowa po nim, Wisława, określana jest mianem wojewodziny¹⁵.

Drugim źródłem jest dokument z roku 1364, w którym przedstawiono zarzuty Wincentego Słopianowskiego pod adresem Sędziwoja z Czarnkowa. Jeden z nich odnosi się właśnie do omawianego zabójstwa: „dominus Sencziovogius Nakelsky, cum avunculo suo domino Beniamen omne bonum habuit tractare et ordinare, et in illa amicitia ipsum occisit (sic) tanquam perfidus et infidelis”¹⁶.

Elementem wskazującym przybliżoną datę całego wydarzenia jest pochodzący z 1354 r. list mieszczan wrocławskich do Kazimierza Wielkiego, z którego dowiadujemy się o wygnaniu Borkowica¹⁷. Wynika z tego, że do

¹² MPH VI, s. 98.

¹³ A. Brandowski, *Baron...*, s. 44.

¹⁴ *Dzieła Józefa Szujskiego. Wydanie zbiorowe*, seria II, t. 1, Kraków 1895, s. 288.

¹⁵ *Vide*: J. Bieniak, *Krąg rodzinny wojewody kaliskiego Beniamina z Kołdrębia*, [w:] *Personae – colligationes – facta*, red. J. Bieniak, Toruń 1991, s. 247–267.

¹⁶ KDW III, nr 1510.

¹⁷ G. Korn, *Breslauer Urkundebuch*, Breslau 1870, s. 171.

zabójstwa dojść musiało przed wygnaniem, w przeciwnym wypadku nikt nie posądzałby wojewody poznańskiego o współudział.

Trudno jest bez silnych argumentów podważać słowa *Spominek gnieźnieńskich*, zatem według wszelkiego prawdopodobieństwa możemy uznać Maćka Borkowica za jednego z zabójców wojewody Beniamina, pozostaje jednak pewna wątpliwość. Zarzuty czynione Sędziwojowi z Czarnkowa znalazły się na dokumencie, którego wystawcą był król Kazimierz. Po oskarżeniach czynionych przez Wincentego Słopanowskiego pod adresem kasztelana nakielskiego następują słowa:

[...] tunc dominus Senczivogius respondit et negavit de omnibus querimoniis sibi obiectis per dominum Wincencium, et dicens: nil mali de domino Wincencio sciret, sed omne bonum, tanquam a viro honesto et provido et fideli; sed de omnibus querimoniis supradictis, hoc paratus sum ostendere meam innocentiam, ut ius inventum fuerit per seniores illustris principis regis Polonie¹⁸.

Mamy więc do czynienia z oczyszczeniem się Sędziwoja z zarzutów. Zważywszy, że kasztelanem nakielskim był on co najmniej do 22 lipca 1365 r.¹⁹, można przypuszczać, że kara nie została mu wymierzona. Jeśli nie poniósł kary pomimo zarzutu zabójstwa wojewody, oznaczać to może, że król uwierzył jego zapewnieniom. Czy powinniśmy zatem dawać wiarę zapisce *Spominek gnieźnieńskich*, czy decyzji królewskiej? Wydaje się, że w tej konkretnej sytuacji jesteśmy zawieszani w próżni i *nolens volens*, musimy przyjmować pewne hipotetyczne założenia.

Jednoznacznie brzmi opinia Janusza Bieniaka. Z pełną odpowiedzialnością włączył on zabójstwo z roku 1354 w ciąg dziejów konfederacji Borkowica. Jego zdaniem, poza wszelką dyskusją pozostaje fakt, że trzech konfederatów zabiło kogoś, kto do ich związku nie przystąpił²⁰. Tego samego zdania są również Marek Kazimierz Barański²¹ oraz Antoni Czacharowski²².

Odmienne stanowisko zajął Roman Grodecki, który uważał, że całkowitą dowolnością jest łączenie z działalnością konfederacji zabójstwa Beniamina

¹⁸ KDW III, nr 1510.

¹⁹ KDW III, nr 1545.

²⁰ J. Bieniak, *Krąg rodzinny...*, s. 265.

²¹ M. K. Barański, *Dynastia Piastów w Polsce*, Warszawa 2005, s. 531.

²² A. Czacharowski, *Społeczne i polityczne siły w walce o Nową Marchię w latach 1319–1373, ze szczególnym uwzględnieniem możnowładztwa nowomarchijskiego*, Toruń 1968, s. 167.

z Kołdrębia²³. Podobnie twierdzi Tadeusz Nowak²⁴, a przed nim A. Brandowski²⁵, który odwołuje się do dokumentu z 1364 r. Według obu historyków, sposób sformułowania oskarżenia sugeruje, że podłożem zabójstwa miał być spór na tle majątkowym. Nie bez znaczenia jest też fakt, że w oskarżeniu Wincentego Słopanowskiego padają słowa, sugerujące pokrewieństwo Beniamina z Kołdrębia i Sędziwoja z Czarnkowa. Chodzi o słowa *avunculo suo* tłumaczone jako: *swojego wuja*. Wiele przemawia za tym, że siostra wojewody Beniamina była żoną Wincentego z Szamotuł i zarazem matką Sędziwoja z Czarnkowa²⁶. Odnotować trzeba równocześnie sugerowane związki pomiędzy zamordowanym Beniaminem a Maciejem Borkowicem. Wiadomo było, że wdowa po wojewodzie kaliskim, wojewodzina Wisława (Wichna), wywodziła się z rodu Borków. Tomasz Jurek doprecyzował, że wedle wszelkiego prawdopodobieństwa była córką i pod koniec XIV w. jedyną żyjącą dziedziczką wojewody Maćka Borkowica²⁷. Mamy więc do czynienia z bardzo niezwykłym przypadkiem. Jeśli przyjąć za pewnik przekaz *Spo- minek gnieźnieńskich*, okaże się, że Sędziwój dopuścił się zbrodni na swoim wuju, Maciej natomiast targnął się na własnego zięcia. Janusz Bieniak uważa taki stan rzeczy za niewystarczający, by uznać całe zajście za spór rodzinny lub majątkowy. Słusznie podnosi, że Beniamina „związki rodzinne z nimi (zabójcami) nie należały do takich, które mogłyby prowokować świeże targi o własność”²⁸.

Tadeusz Nowak, uznając zabójstwo Beniamina z Kołdrębia za czyn, który – mając znamiona zatargu majątkowego – nie był związany z konfederacją, zwraca uwagę, iż podczas panowania Kazimierza Wielkiego doszło również do zabójstwa wojewody płockiego Daćboga i w przypadku tym zabójcy podlegać mieli sądowi królewskiemu w Krakowie²⁹.

Uważam, że więcej przemawia za apolitycznym charakterem zabójstwa wojewody kaliskiego. Przeprowadzona przeze mnie analiza treści aktu konfederacji przekonuje mnie, iż omawiane zdarzenie miało charakter

²³ R. Grodecki, *Konfederacje...*, s. 88.

²⁴ T. Nowak, *Michał z Czacza*, „Acta Universitas Lodzensis. Folia Historica” 1981, t. 2, s. 108.

²⁵ A. Brandowski, *Baron...*, s. 46.

²⁶ J. Bieniak, *Krag...*, s. 264.

²⁷ T. Jurek, *Początki Sierakowa*, „Sierakowskie Zeszyty Historyczne” 2008, t. 1, s. 23.

²⁸ J. Bieniak, *Krag...*, s. 265.

²⁹ T. Nowak, *Uwagi w sprawie zabójstwa wojewody kaliskiego Beniamina Zareby w 1354 r.*, „Studia i Materiały do Dziejów Wielkopolski i Pomorza” 1983–1984, t. 15, z. 2, s. 42, przyp. 72.

prywatnego zatargu³⁰. Zabójstwo Beniamina z Kołdrębia wyczerpuje znamiona czynu, który w świetle dokumentu ustanawiającego konfederację zwalniałby jej uczestników z obowiązku niesienia solidarnej pomocy wobec sprawy. Tym samym przyjąć możemy, że przynajmniej w chwili konstytuowania się związku wykluczano możliwość stosowania podobnych metod.

Charakter konfederacji

Niezwykle istotne jest pytanie o charakter konfederacji zawiązanej w 1352 r. Zasadniczo w historiografii dominował pogląd, przypisujący temu rycerskiemu ruchowi przymioty opozycji występującej przeciw starości, a tym samym, również przeciw królowi³¹. Zapatrywania takie miały swoje źródła w wydarzeniach nie zawsze przekonująco wiązanych z konfederacją³². Mam tu na myśli zabójstwo wojewody Beniamina z Kołdrębia, banicję wojewody poznańskiego Macieja oraz zarzut działalności Sędziwoja na pograniczu brandenburskim³³ (z którego jednak się oczyścił)³⁴. Pojawiły się również głosy przeciwne, uznające cały ruch za całkowicie legalny. Zwolennicy tej hipotezy odnosili się przede wszystkim do brzmienia aktu konstytuującego konfederację³⁵. Ponadto Jerzy Łojko zaproponował niejako koncepcję mieszaną, wprowadzającą periodyzację dziejów konfederacji³⁶. Wyznaczył on okresy

³⁰ T. Nowak, *Uwagi...*, s. 33.

³¹ A. Brandowski, *Baron...*, s. 41; *Dzieła Józefa Szujskiego...*, s. 288; M. Handelsman, *Prawo karne w Statutach Kazimierza Wielkiego*, Warszawa 1909, s. 17; W. Moszczeńska, *Rola polityczna rycerstwa wielkopolskiego w czasie bezkrólewia po Ludwiku Wielkim*, „Przegląd Historyczny” 1925, t. 25, s. 81; Z. Kaczmarczyk, *Monarchia Kazimierza Wielkiego*, t. 1, Poznań 1939, s. 153; Z. Wojciechowski, *Państwo polskie w wiekach średnich. Dzieje ustroju*, Poznań 1945, s. 297; M. K. Barański, *Dynastia...*, s. 530; A. Czacharowski, *Spoleczne i polityczne siły...*, s. 167; A. Szweda, *Ród Grzymałów w Wielkopolsce*, Toruń 2001, s. 172.

³² J. Pakulski, *Nałęcz wielkopolscy w średniowieczu. Genealogia, uposażenie i rola polityczna w XII–XIV w.*, Toruń 1982, s. 140–143.

³³ M. Hlebionek, *Kasztelania Czarnkowska*, Czarnków 2006, s. 58.

³⁴ Sędziwój z Czarnkowa świadczył później usługi na rzecz monarchy, wykorzystując przy tym swe kontakty z rodami nowomarchijskimi. To on miał się przyczynić do zhołdowania panów Von Osten (M. Hlebionek, *Polityka Kazimierza Wielkiego wobec rodów nowomarchijskich w okresie starań o odzyskanie północno-zachodnich kresów Królestwa (1365–1369)*, [w:] *Spoleczeństwo Polski średniowiecznej*, t. 9, red. S. M. Kuczyński, Warszawa 2001, s. 185).

³⁵ R. Grodecki, *Konfederacje...*, s. 88; W. Hejnosz, *Uwagi o konfederacjach...*, s. 670; T. Nowak, *Michał z Czacza...*, s. 110; idem, *Uwagi w sprawie zabójstwa...*, s. 42.

³⁶ J. Łojko, *Konfederacja Macieja Borkowica*, „Roczniki Historyczne” 1977, t. 43, s. 48–57.

legalnego funkcjonowania zrzeczenia oraz przeplatające się z nimi chwile zaburzeń. Koncepcję tę poparł w całości Jan Pakulski³⁷.

W rzeczy samej stwierdzić należy, że analiza aktu konfederacji wykazuje jej ewidentnie legalny charakter. Powtarzające się cyklicznie zapewnienia o wierności królowi są tego aż nazbyt jaskrawym przykładem. Głównym celem konfederacji było wyeliminowanie ujemnych skutków bezprawnej, nie poprzedzonej wyrokiem sądu ciąży. Środki, które przewidziano dla realizacji tego celu, pozostawały w pełni legalne. Wydaje się, że doszukiwanie się w treści aktu złych intencji jest próbą poszukiwania argumentów na rzecz z góry przyjętych teorii. Wnioski wyciągane przez J. Łojkę z dokumentu ustanawiającego konfederację wydają się o tym świadczyć dostatecznie jasno.

Przenosząc się na grunt rzeczywistej działalności konfederatów, zwróćmy uwagę na *itinerarium* Kazimierza Wielkiego. Jerzy Łojko podaje, za A. Gąsiorowskim, mylnie zresztą, że w okresie po zabójstwie wojewody kaliskiego Beniamina władca zaniechał objazdów dzielnicy, które do tej pory miały się odbywać relatywnie regularnie³⁸. Jerzy Łojko zinterpretował to jako wyraźny znak silnych zaburzeń, które miały ogarnąć Wielkopolskę w związku z działalnością konfederatów. W rzeczywistości, jak zwrócił na to uwagę T. Nowak, luki takiej zaobserwować nie możemy³⁹. Uzupełnił on listę wielkopolskich objazdów monarszych o te poświadczone dokumentami z 27 grudnia 1355 r., 8 września 1356 r. i 21 stycznia 1357 r.⁴⁰ Widzimy więc, że sytuacja w dzielnicy nie mogła być aż tak napięta, by, w myśl opinii niektórych historyków, Kazimierz Wielki miał zaniechać objazdów dzielnicy w obawie przed konfederatami.

Kolejnym faktem niebudzącym wątpliwości jest świadkowanie wielu urzędników, sygnatariuszy konfederacji, na dokumentach królewskich lub obok starosty⁴¹.

³⁷ J. Pakulski, *Nałęczce...*, s. 134–138.

³⁸ Objazdy Wielkopolski Kazimierza Wielkiego miały mieć miejsce w 1333, 1334/1335, 1335, 1338, 1340, 1341, 1343, 1345, 1346, 1348, 1349, 1350, 1353, 1358, 1359, 1360 (A. Gąsiorowski, *Urzędnicy...*, s. 249; J. Łojko, *Konfederacja...*, s. 51).

³⁹ Kwestie podróży Kazimierza Wielkiego: A. Rutkowski, *Objazdy...*, s. 608; A. Gąsiorowski, *Podróże...*, s. 50–51; idem, *Itinerarium...*, s. 188–193.

⁴⁰ Za T. Nowak, *Michał z Czacza...*, s. 105, przyp. 50 (*Iura Masoviae terrestria. Pomniki dawnego prawa mazowieckiego ziemskiego*, t. 1, red. J. Sawicki, Warszawa 1972, nr 13; *Katalog archiwum aktów dawnych miasta Krakowa*, t. 1: *Dyplomy pergaminowe*, red. S. Kętrzyński, K. Kaczmarczyk, A. Chmiel, Kraków 1907, nr 859; H. Paszkiewicz, *Polityka ruska Kazimierza Wielkiego*, Warszawa 1925, s. 196, przyp. 1).

⁴¹ KDW III, nr 1317, 1318, 1327, 1354, 1363, 1369, 1370, 1371, 1373, 1394.

Osobno należy rozpatrywać dokumenty potwierdzające odbywanie sądów, w przypadku których konieczna była współpraca sędziego oraz starosty. Znamy trzy takie akty, odnoszące się do 1 kwietnia 1353 r. oraz dwa z 29 maja 1356 r.⁴², wszystkie wydane w Pызdrach przez Dobiesława, sędziego kaliskiego. Jest całkiem prawdopodobne, choć brak poświadczających to dokumentów, że sądy normalnie odbywały się również w województwie poznańskim, z udziałem Mikołaja z Błażejewa, sędziego poznańskiego.

Przytoczone powyżej przypadki zdają się potwierdzać normalne funkcjonowanie Wielkopolski w tym czasie. Tak J. Łojko⁴³ jak i Z. Kaczmarczyk⁴⁴ uważają, że Kazimierz Wielki odciągnął z grona opozycji część wielkopolskich rodów, opór reszty złamał zaś siłą. Drugi z historyków pisze, że „król znając szeroko rozgałęzione stosunki konfederatów we wszystkich rodach rycerskich Wielkopolski, działał bardzo ostrożnie i powoli”⁴⁵. Fakt przeciągnięcia na stronę władcy rodu Zarembów tłumaczyłby występowanie Dobiesława, sędziego kaliskiego, u boku namiestnika królewskiego, starosty Wierzbicy. Sądzę jednak, że równie dobrze można to tłumaczyć zwyczajnym realizowaniem swoich obowiązków, związanych z urzędem sędziego, przy założeniu, rzecz jasna, że konfederacja działała w sposób legalny, do czego skłania mnie przeprowadzona analiza aktu jej zawiązania.

Konfederacja a Statuty Kazimierza Wielkiego

Zwrócono już uwagę, że poza art. III⁴⁶, również XXXIII⁴⁷ mógł być wynikiem działalności konfederacji. Kolejnymi dwoma artykułami mającymi mieć charakter koncesji politycznych⁴⁸, są XVI i XVII⁴⁹. Art. XXXIII odnosi się do sytuacji, w której osoba oskarżona przed królem nie będzie dopuszczona przed jego oblicze celem wykazania swej niewinności⁵⁰. Norma w nim zawarta

⁴² *Ibidem*, nr 1319, 1341, 1342.

⁴³ J. Łojko, *Konfederacja...*, s. 55.

⁴⁴ Z. Kaczmarczyk, *Monarchia...*, s. 154.

⁴⁵ Z. Kaczmarczyk, *Polska czasów Kazimierza Wielkiego*, Kraków 1964, s. 105.

⁴⁶ *Statuty Kazimierza Wielkiego*, cz. II: *Statuty wielkopolskie*, red. L. Łysiak, Warszawa 1982, s. 7.

⁴⁷ *Ibidem*, s. 42.

⁴⁸ S. Gawlas, *Monarchia Kazimierza Wielkiego a społeczeństwo*, [w:] *Genealogia. Władza i społeczeństwo w Polsce średniowiecznej*, red. A. Radzimoski, Toruń 1999, s. 230.

⁴⁹ *Statuty Kazimierza Wielkiego*, s. 20–21.

⁵⁰ O tym artykule szerzej M. Handelsman, *Prawo karne w Statutach Kazimierza Wielkiego*, Warszawa 1909, s. 152.

przewiduje, że w takiej sytuacji, aby uniknąć infamii, należy złożyć prote-
stację przed biskupem poznańskim lub prepozytem. Wojewoda może wtedy
udzielić takiej osobie azylu na okres 6 tygodni, zabiegając przy tym o dopusz-
czenie azylanta do sądu. Jeśli starania takie nie odniosą zamierzonego skutku,
wtedy wojewoda winien odprowadzić oskarżonego do granic swej ziemi, by
mógł przebywać za granicą. Warunkiem jest nieczynienie szkody Królestwu
i jego mieszkańcom. Korzyść płynąca z tego przepisu polega na tym, że w ra-
zie zachowania powyższych warunków oskarżony unika infamii oraz śmierci,
w razie uwięzienia, a jego dobra są bezpieczne od wszelkiej szkody.

Ponieważ w latach pięćdziesiątych XIV w. nie słyszymy o żadnej bani-
cji znacniejszego wielkopolskiego możnowładcy, uważam że kontekstem
ustanowienia art. XXXIII musi być przypadek Macieja Borkowica. Aż na-
zbyt wyraźnie widać zależność między treścią przepisu a banicją możno-
władcy. Gdy zauważymy, że w art. III, obok zakazu egzekucji bez wyroku,
w pierwszej kolejności jest mowa o zakazie wyrokowania pod nieobecność
oskarżonego („in absentia accusatoris seu actoris”)⁵¹, sprawa stanie się jasna.
Teoretycznie możliwe jest, że uchodząc z kraju, Borkowic korzystał z obo-
wiązujących już norm, ale wydaje się bardziej prawdopodobne, że właśnie
wskutek biegu zdarzeń w tworzonym spisie prawa położono taki wielki na-
cisk na ochronę oskarżonych w tego typu przypadkach.

Jak wspomniałem wcześniej, powszechnie przyjmuje się, że art. III
i XXXIII możemy bezpośrednio odnosić do konfederacji z 1352 r. Choć
w art. III nie słyszymy nic o zakazie bezprawnej ciąży („in pignoratatio iuris
non precedente”)⁵², czego domagali się konfederaci, jest tam w gruncie rzeczy
znacznie więcej – ogólny zakaz karania bez wyroku sądowego. Gdy porów-
namy postanowienie statutu wielkopolskiego z tym, co zawiera statut wiślic-
ki, okaże się, że Wielkopolanie znaleźli się w znacznie korzystniejszym poło-
żeniu. Art. III statutu wiślickiego mówi, że „sine culpa vel sine causa vel non
condempnatos seu non convictos aut in iudicio non confessos”⁵³. Z tego prze-
pisu wynika, że zamiast wyroku, jak to ma miejsce w Wielkopolsce, do wy-
mierzenia kary wystarczy jakaś wina lub przyczyna, co pozostawia znacznie
większą swobodę decydowania o sytuacji, w której można wymierzyć karę⁵⁴.

⁵¹ Art. III statutu wielkopolskiego (*Statuty Kazimierza Wielkiego*, s. 7).

⁵² KDW III, nr 1313. Ciężenie lub też pignoracja polegała na zajęciu części lub całości
majątku osoby, wobec której toczyła się sprawa, na poczet kary.

⁵³ O. Balzer, *Statuty Kazimierza Wielkiego*, Poznań 1947, s. 15.

⁵⁴ S. Roman, *Geneza „Statutów Kazimierza Wielkiego”*. *Studium źródłoznawcze*,
Kraków 1961, s. 158.

Spełnienie postulatów konfederatów wydaje się oczywiste. Ponieważ Małopole nie uzyskali analogicznie korzystnego przepisu, wnioskować należy, że art. III ma formę przywileju lub koncesji. Podnoszone wielokrotnie w historiografii głosy, jakoby konfederacja Borkowica miała charakter opozycyjny i przynajmniej w pewnym okresie zbrojnie przeciwstawiała się władzy monarchy i starosty Wierzbicy, idzie w parze z poglądem o ostatecznym jej złamaniu, częściowo przez przejście części sygnatariuszy do obozu królewskiego, częściowo w wyniku rozwiązań siłowych, jak miało to mieć miejsce w przypadku wojewody poznańskiego. Trudno się jednak z takim poglądem zgodzić, jeśli się pamięta, że cele konfederacji zostały formalnie osiągnięte. Nielogicznym wydaje się pogląd, głoszący triumf władcy nad konfederatami, przy jednoczesnym zrealizowaniu ich postulatów.

Istnieje warunek, jak napisano w samym akcie, dla poskramiania i hamowania zapędów niektórych konfederatów, mówiący, iż solidarna i braterska pomoc nie dotyczy kar wymierzanych w związku z kradzieżą, użyciem przemocy czy naruszeniem mienia (*pro furto publico, pro violentia, dampnum percipere contingerit*⁵⁵). Wygnanie Borkowica z kraju nie mogło być spowodowane zabójstwem wojewody Beniamina, bo w świetle aktu konfederacji nie mógłby wojewoda poznański uzyskać wsparcia od współkonfederatów, a tak się zapewne stało. Można tak sądzić na podstawie włączenia do statutu wielkopolskiego art. XXXIII oraz, być może, samej informacji o jego powrocie do Polski. Warto zwrócić uwagę, że pierwsza wzmianka o powrocie Borkowica z wygnania pochodzi z 1 marca 1357 r. Świadczy on wówczas na dokumencie królewskim, wystawionym w Krakowie, wraz z Dobiesławem, sędzią kaliskim i Przeclawem z Gułtów, kasztelanem poznańskim⁵⁶. Wolno chyba przypuszczać, że obecność trzech z czterech pierwszych sygnatariuszy konfederacji w Krakowie (w chwili powrotu jednego z nich z wygnania) nie jest zapewne przypadkiem i możemy domyślać się udziału Przeclawa i Dobiesława w rozmowach z władcą, mających umożliwić wojewodzie Maciejowi powrót do kraju.

Jeśli idzie o odtwarzanie przebiegu konfederacji w oparciu o tekst statutu, w pierwszej kolejności zaprzeczyć musimy poglądom o pokonaniu konfederacji przez króla. Spełnienie postulatów Wielkopolan sugeruje coś wręcz przeciwnego, zwłaszcza że Małopole podobnych rozwiązań nie uzyskali.

Sam fakt wystąpienia grupy rycerstwa z postulatami o charakterze prawnym, kwestionuje częściowo obiegową opinię o istnieniu w XIV w.

⁵⁵ *Ibidem*.

⁵⁶ KDW III, nr 1354.

Buntownicy czy reformatorzy? Z badań nad konfederacją Maćka Borkowica

anarchizującej wielkopolskiej opozycji. Dzieje konfederacji pokazują, że postulaty, które wysuwali, udało im się ostatecznie zrealizować. Były one niewątpliwie słuszne i pożądane z prawnego punktu widzenia. Można by wręcz odwołać się do łacińskiej maksymy: „Ius est ars boni et aequi”, choć sądzę, że uznawanie konfederatów za strażników ładu prawnego byłoby już sporym nadużyciem. Niewątpliwie jednak w obronie swych korzyści i majątku byli w stanie posłużyć się instrumentami prawnymi, czego owoce widzimy obecnie w przepisach statutu wielkopolskiego.

Bibliografia

Źródła

- BALZER O., *Statuty Kazimierza Wielkiego*, Poznań 1947.
- Iura Masoviae terestria. Pomniki dawnego prawa mazowieckiego ziemskiego*, t. 1, red. J. Sawicki, Warszawa 1972, nr 13.
- Joannis Długossii Senioris Canonici Cracoviensis, *Opera Omnia*, Vol. XII: *Historiae Polonicae*, red. A. Przedziecki, Kraków 1876.
- Katalog archiwum aktów dawnych miasta Krakowa*, t. 1: *Dyplomy pergaminowe*, red. S. Kętrzyński, K. Kaczmarczyk, A. Chmiel, Kraków 1907, nr 859.
- Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski*, t. 3, Poznań 1879 nr 1317, 1318, 1319, 1327, 1341, 1342, 1354, 1363, 1369, 1370, 1371, 1373, 1377, 1394, 1510, 1545.
- KORN G., *Breslauer Urkundebuch*, Breslau 1870.
- Statuty Kazimierza Wielkiego*, cz. II: *Statuty Wielkopolskie*, red. L. Łysiak, Warszawa 1982.

Opracowania

- BARAŃSKI M. K., *Dynastia Piastów w Polsce*, Warszawa 2005.
- BIENIAK J., *Krąg rodzinny wojewody kaliskiego Beniamina z Kołdrębia*, [w:] *Personae – colligationes – facta*, red. J. Bieniak, Toruń 1991, s. 247–267.
- BRANDOWSKI A., *Baron Maciej Borkowicz. Umorzony w roku 1358 wojewoda poznański*, Poznań 1879.
- CZACHAROWSKI A., *Społeczne i polityczne siły w walce o Nową Marchię w latach 1319–1373, ze szczególnym uwzględnieniem możnowładztwa nowomarchijskiego*, Toruń 1968.
- GAWLAS S., *Monarchia Kazimierza Wielkiego a społeczeństwo*, [w:] *Genealogia. Władza i społeczeństwo w Polsce średniowiecznej*, red. A. Radzimioski, Toruń 1999, s. 197–236.
- GĄSIOROWSKI A., *Maciej Borkowicz*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 19, Wrocław 1974, s. 8.

- GRODECKI R., *Konfederacje w Polsce Piastowskiej*, „Sprawozdania z Czynności i Posiedzeń Polskiej Akademii Umiejętności” 1936, t. 41, nr 3, s. 86–91.
- HANDELSMAN M., *Prawo karne w Statutach Kazimierza Wielkiego*, Warszawa 1909.
- HEJNOSZ W., *Uwagi o konfederacjach w średniowiecznej Polsce*, „Kwartalnik Historyczny” 1937, t. 51, z. 4, s. 667–688.
- HLEBIONEK M., *Kasztelania Czarnkowska*, Czarnków 2006.
- HLEBIONEK M., *Polityka Kazimierza Wielkiego wobec rodów nowomarchijskich w okresie starań o odzyskanie północno-zachodnich kresów Królestwa (1365–1369)*, [w:] *Spółeczeństwo Polski średniowiecznej*, t. 9, red. S. M. Kuczyński, Warszawa 2001, s. 169–190.
- JUREK T., *Początki Sierakowa*, „Sierakowskie Zeszyty Historyczne” 2008, t. 1, s. 11–47.
- KACZMARCZYK Z., *Monarchia Kazimierza Wielkiego*, t. 1, Poznań 1939.
- KACZMARCZYK Z., *Polska czasów Kazimierza Wielkiego*, Kraków 1964.
- ŁOJKO J., *Konfederacja Macieja Borkowica*, „Roczniki Historyczne” 1977, t. 43, s. 48–57.
- MOSZCZEŃSKA W., *Rola polityczna rycerstwa wielkopolskiego w czasie bezkrólewia po Ludwiku Wielkim*, „Przegląd Historyczny” 1925, t. 25, s. 55–159.
- NOWAK T., *Michał z Czacza*, „Acta Universitas Lodzensis. Folia Historica” 1981, t. 2, s. 95–111.
- NOWAK T., *Uwagi w sprawie zabójstwa wojewody kaliskiego Beniamina Zaręby w 1354 r.*, „Studia i Materiały do Dziejów Wielkopolski i Pomorza” 1983–1984, t. 15, z. 2, s. 31–42.
- PAKULSKI J., *Nalęcze wielkopolscy w średniowieczu. Genealogia, uposażenie i rola polityczna w XII–XIV w.*, Toruń 1982.
- ROMAN S., *Geneza „Statutów Kazimierza Wielkiego”. Studium źródłoznawcze*, Kraków 1961.
- SEMKOWICZ A., *Krytyczny rozbiór „Dziejów polskich” Jana Długosza (do roku 1384)*, Kraków 1887.
- SZUJSKI J., *Maćko Borkowic, wojewoda poznański i pierwsza konfederacja rycerska r. 1352*, [w:] idem, *Opowiadania i roztrząsania*, t. 3, Kraków 1888.
- SZWEDA A., *Ród Grzymałów w Wielkopolsce*, Toruń 2001.
- WOJCIECHOWSKI Z., *Państwo Polskie w wiekach średnich. Dzieje ustroju*, Poznań 1945.